

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 lutego 2014 roku, sygn. akt I C 618/13, Sąd Rejonowy w Łowiczu oddalił w całości powództwo Z. R. o zapłatę przez pozwanego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział III w W. kwoty 3.518,56 zł oraz zobowiązanie pozwanego do wypłacania w przyszłości właściwie skorygowanej po potrąceniach wysokości emerytury, a ponadto zasądził od Z. R. na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(wyrok k. 68)

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu I instancji były następujące ustalenia faktyczne. Z. R. pobiera z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych emeryturę, której miesięczna kwota od 1 marca 2012 roku wynosi 1.971,64 zł i od której odprowadzana jest do urzędu skarbowego kwota 156 zł tytułem zaliczki na podatek dochodowy oraz odliczana jest kwota 177,45 zł tytułem składki na ubezpieczenie zdrowotne. Ostatecznie do wypłaty pozostaje miesięcznie kwota 1.638,19 zł.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie prowadzi przeciwko Z. R. postępowanie o egzekucję należności alimentacyjnych w sprawie o sygn. akt KMP 97/01, w którym egzekwowane są bieżące alimenty w kwocie 800 złotych miesięcznie, opłata w kwocie 66 zł miesięcznie, zaległe alimenty w wysokości 16.296,31 zł, świadczenia wypłacone z Funduszu Alimentacyjnego w wysokości 21.931,36 zł wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia 20 kwietnia 2012 roku w przypadku zwłoki, odsetki zaległe dla Funduszu Alimentacyjnego w kwocie 2.050,96 zł, zaległa zaliczka alimentacyjna w kwocie 6.500 zł, zaległość dla likwidatora Funduszu Alimentacyjnego w wysokości 36.373,35 zł oraz koszty egzekucyjne. W toku powyższego postępowania egzekucyjnego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. zajęte zostały świadczenia emerytalne Z. R., w związku z czym Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonuje potrąceń tych świadczeń, na skutek czego Z. R. otrzymuje miesięcznie świadczenie w wysokości 455,21 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo dokonuje potrąceń z tytułu należności alimentacyjnych ze świadczenia emerytalno-rentowego Z. R.. Sąd I instancji wskazał, że pozwanego Zakład w tym względzie poprawnie stosuje przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w szczególności przepisy art. 139 i 140 wymienionej ustawy. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że roszczenie powoda – o zwrot kwot w jego ocenie niewłaściwie potrąconych przez pozwanego, jak też o nakazanie pozwanemu wypłacania powodowi w przyszłości skorygowanej do właściwie obliczonej wysokości kwoty emerytury – jest nieuzasadnione i podlega oddaleniu.

(uzasadnienie wyroku k. 69-70)

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 139 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 36 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2004, Nr 121, poz. 1264) poprzez jego niezastosowanie i ustalenie, że sposób oraz wysokość potrącenia winna być ustalona według art. 140 ust. 7, a nie jak w art. 139 po uprzednim odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych;

2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że potrącenie świadczeń alimentacyjnych winno przebiegać zgodnie z treścią art. 140 ust. 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a nie –

jak podnosił powód – według art. 139 ust. 1 ustawy;

3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niepodanie w uzasadnieniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i jej uzasadnienia oraz niepodanie, jakim dowodom Sąd dał wiarę, a jakim wiary odmówił.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, a nadto wniósł – w razie wątpliwości – o wystąpienie do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym, który z powyżej wymienionych przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych należy uznać za właściwy dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

(apelacja k. 77-85)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd drugiej instancji mając nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w następstwie czego nie znalazł podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy. Z tego też względu ustalenia faktyczne – poczynione przez Sąd Rejonowy w oparciu o materiał dowodowy oceniony przez Sąd bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i uzyskany w niewadliwie przeprowadzonym postępowaniu dowodowym – Sąd odwoławczy akceptuje i przyjmuje za własne, tym bardziej, że skarżący w tym zakresie nie formułował żadnych zarzutów.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż przedmiotowa sprawa ma charakter sporu prawnego, który sprowadza się do oceny, czy pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo, tj. zgodnie z ustawą z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2013.1440 t.j., zwanej dalej ustawą o emeryturach), dokonuje potrąceń należności alimentacyjnych ze świadczenia emerytalnego powoda. Już choćby z tej przyczyny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że potrącenie świadczeń alimentacyjnych winno przebiegać zgodnie z treścią art. 140 ust. 7 ustawy emerytalnej, a nie – jak podnosił powód – według art. 139 ust. 1 ustawy, jest co najmniej błędnie sformułowany. Wymieniony przepis k.p.c. w § 1 stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, zaś w § 2, że sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Przepis ten dotyczy więc oceny dowodów i wyznacza jej granice, jak też określa skutki uchylecia się strony od wykonania postanowień dowodowych wydanych przez sąd. Tymczasem kwestia zbadania poprawności stosowania przepisów ustawy emerytalnej nie odnosi się do oceny dowodów, lecz do zagadnień z zakresu prawa materialnego, które będą przedmiotem rozważań w dalszej części uzasadnienia. W konsekwencji tak sformułowany zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może podlegać uwzględnieniu.

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia dokonał przecież ustaleń faktycznych, przytaczając dowody, w oparciu o które je poczynił, jak też wyjaśnił, dlaczego dał im wiarę (s. 2 uzasadnienia). Wprawdzie wskazany przepis nakłada na Sąd obowiązek wskazania przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiary, jednak w niniejszej sprawie takich dowodów nie było, zatem nie zachodziła ani możliwość, ani konieczność zadośćuczynienia temu obowiązkowi przez Sąd I instancji. Podkreślić wypada, że wszystkie zebrane w sprawie dowody, nie były kwestionowane przez strony, na co w wywiedzionym środku odwoławczym wskazuje sam skarżący (apelacja k. 82) i co trafnie dostrzegł Sąd Rejonowy. Również stan faktyczny zrekonstruowany w oparciu o te dowody nie był negowany przez skarżącego w apelacji. Wobec tego brak jest podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Jak już powiedziano na wstępie, w niniejszej sprawie podstawową kwestią, istotną dla jej rozstrzygnięcia, jest to, czy pozwany Zakład prawidłowo dokonuje potrąceń należności alimentacyjnych z emerytury powoda. Z tą kwestią

związany jest też wyartykułowany w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 139 ustawy. W ocenie skarżącego wysokość potrącenia z tego tytułu, stanowiąca 60% jego emerytury, powinna zostać obliczona przez organ rentowy – stosownie do treści art. 139 ust. 1 ustawy emerytalnej – po uprzednim odliczeniu zaliczki z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne, a więc od kwoty netto emerytury. Organ rentowy obliczeń tych dokonuje natomiast od kwoty brutto emerytury, opierając się na dyspozycji art. 140 ust. 7 ustawy emerytalnej, co przez Sąd Rejonowy uznane zostało za prawidłową praktykę. Sąd Okręgowy taką oceną Sądu I instancji i jej uzasadnienie w pełni podziela.

Raz jeszcze bowiem przypomnieć wypada, że zgodnie z art. 139 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, ze świadczeń pieniężnych określonych w ustawie – po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych – podlegają potrąceniu, z uwzględnieniem art. 141 ustawy (określającego kwoty emerytur i rent wolne od potrąceń i egzekucji), sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie należności alimentacyjnych – po myśli art. 140 ust. 1 pkt 1 ustawy – do wysokości 60% świadczenia.

Powołany przepis istotnie więc wskazuje, że – przed dokonaniem jakiegokolwiek potrącenia – od kwoty świadczenia należy odliczyć składkę na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i inne należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, nie oznacza to jednak – jak nietrafnie wywodzi skarżący – iż ustalenie wysokości dopuszczalnego potrącenia odnosi się do świadczenia netto. Z treści art. 140 ust. 7 ustawy wynika bowiem, że wysokość części świadczenia podlegającego egzekucjom, o których mowa w ust. 1, a więc wysokość potrąceń części świadczeń alimentacyjnych, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 3 ustawy, czyli wysokość sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie należności alimentacyjnych – ustala się od kwoty świadczenia przed odliczeniem miesięcznej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne, czyli od kwoty świadczenia brutto. Relacja między art. 139 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej a jej art. 140 ust. 7 jest więc tego rodzaju, że art. 139 ust. 1 pkt 3 wskazuje, iż sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie należności alimentacyjnych podlegają potrąceniu (innymi słowy są odejmowane) od kwoty netto świadczenia emerytalnego, czyli od kwoty świadczenia po odliczeniu od niej składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, natomiast art. 140 ust. 7 ustawy wskazuje na metodę wyliczenia wysokości tego potrącenia w ten sposób, że wysokość potrącenia ustala się od kwoty brutto świadczenia emerytalnego. Oznacza to, że przy uwzględnieniu dyspozycji art. 140 ust. 1 pkt 1 ustawy, potrąceniu od kwoty netto świadczenia emerytalnego podlegają sumy z tytułu należności alimentacyjnych wynikających z tytułu wykonawczego wynoszące maksymalnie 60% świadczenia emerytalnego brutto, przy czym zgodnie z art. 141 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy, emerytury i renty są wolne od potrąceń należności alimentacyjnych w części odpowiadającej 50% kwoty najniższej emerytury lub renty – zależnie od rodzaju pobieranego przez emeryta (rencistę) świadczenia.

Taki też pogląd zaprezentowany został przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 września 2008 roku, sygn. akt III AUa 676/2008 (LexPolonica nr 2025231), zaś powoływany przez apelującego na poparcie swojego stanowiska wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 16 kwietnia 2012 roku, sygn. akt XI U 1353/11, został zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 marca 2013 roku, sygn. akt III AUa 1130/12 (LEX nr 1293120). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w świetle omawianych przepisów ustawy emerytalnej, nie jest tak, że ustalenie wysokości dopuszczalnego potrącenia odnosi się do świadczenia emerytalnego netto, lecz do jego wysokości brutto. Tożsamy pogląd zaprezentowany został również w doktrynie (zob. Bartnicki M. [w:] Antonów K. (red.), Bartnicki M., Suchacki B., Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz., Warszawa 2009, tezy do art. 139 i art. 140).

Powyższe rozważania prowadzą zatem do wniosku, że apelacja powoda jest bezzasadna, w szczególności zaś nietrafny jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 139 ustawy emerytalnej. Jednocześnie zaznaczyć należy, iż wykładnia wskazanego przepisu w powiązaniu z art. 140 ust. 7 ustawy, nie nastęrcza trudności, omawiana regulacja jest jasna i precyzyjna oraz nie wywołuje kontrowersji ani w orzecznictwie, ani w nauce prawa. Wobec tego brak było podstaw do wystąpienia przez Sąd Odwoławczy w trybie art. 390 k.p.c. z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.